

# DZIEDZICZAK ZA FUNDUSZEM ODBUDOWY



We wtorek, 4 maja, przebywał w Ostrzeszowie poseł Jan Dziedziczak. Na specjalnie zwołanym briefingu poseł PiS mówił o pieniądzu, które są do wzięcia w ramach unijnego Funduszu Odbudowy. Chodzi o niebagatelną kwotę 770 miliardów zł, jakie w najbliższych latach będą do dyspozycji Polaków. W przeliczeniu na osobę - na jednego Polaka przypadłaby kwota ponad 20 tys. zł.

- Dzięki znakomitym negocjacji premiera Morawieckiego wywalczyliśmy pieniądze, które realnie zmienią nasz kraj - mówił

poseł. - *Będą one na drogi, na szpitale, na edukację, na rolnictwo...*

Jan Dziedziczak, a także uczestnicząca w spotkaniu posłanka Katarzyna Sójka odnieśli się do prób stoperdowania Funduszu Odbudowy, podejmowanych przez „totalną opozycję”. Ich zdaniem posłowie PO czy innych ugrupowań, zamierzający głosować przeciw uzgodnionym przez rząd założeniom Funduszu, postępują w myśl zasady: „Na złość rządowi zabiorę Polakom pieniądze”.

- *Jest to zachowanie antypolskie i my apelujemy do polityków PO, do polityków PSL - nie zabie-*

*rajcie Polakom 770 miliardów - mówił Jan Dziedziczak.*

Trudno przypuszczać, by słowa apelu wypowiedziane w Ostrzeszowie poruszyły serca posłów, ale faktem jest, że kilka godzin później w głosowaniu za przyjęciem przez Polskę Funduszu Odbudowy, większość posłów (290) była na „tak”. Przeciw głosowało tylko 33 parlamentarzystów, zaś 133 wstrzymało się od głosu. Wśród głosujących za przyjęciem tej ważnej ustawy byli również posłowie z ziemi ostrzeszowskiej: Katarzyna Sójka (PiS) i Andrzej Grzyb (PSL).

Ostatecznie za przyjęciem Funduszu Odbudowy głosowały kluby parlamentarne: **Prawo i Sprawiedliwość** (z Porozumieniem Jarosława Gowina), **Lewica** (Nowa Lewica, PPS, Razem i Wiosna), **Koalicja Polska** (PSL, UED, Konserwatyści) oraz **Polska 2050**.

Przeciw, mimo partyjnej dyscypliny w klubie PiS, było ugrupowanie Zbigniewa Ziobry - **Solidarna Polska**, jak również **Konfederacja**. Z kolei posłowie **Koalicji Obywatelskiej** (PO, Nowoczesna i Zieloni) wstrzymali się od głosu.

K.J.

## Brama garażowa z napędem elektrycznym

Zawsze staramy się „patrzeć na ręce” władzy, bo takie też jest zadanie mediów. Ale robią to również mieszkańcy miasta, niekiedy informując nas o swoich spostrzeżeniach piszą o tym, co zostało zrobione źle, co niepotrzebnie, a za co warto pochwalić. Niedawno, za pośrednictwem internetu, napisał do nas pan Adam, informując o zakupieniu przez urząd bramy garażowej z elektrycznym napędem, jego zdaniem zupełnie zbytecznej. Oto treść tego pisma:

- **Chciałbym zwrócić uwagę mieszkańców na zbyteczne zakupy w ostrzeszowskim magistracie. Po zakupie auta z wielkim szklanym dachem przyszedł czas na zakup elektrycznie otwieranej bramy do jego garażowania. To już chyba lekka przesada. Na to idą pieniądze z naszych podatków. Dodatkowo nie działa już standardowe dzieło burmistrza, czyli zgłoszenia np. dziur w jezdni za pomocą strony „naprawmy to”.**

**Czyżby w zamian za to pojawił się pilot do otwierania bramy?**

Adam

O odpowiedź w sprawach poruszonych przez mieszkańca, poprosiliśmy burmistrza miasta. Otrzymał ją za pośrednictwem Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej.

- Działalność Urzędu Miasta i Gminy Ostrzeszów wiąże się z ponoszeniem wydatków inwestycyjnych związanych z użytkowaniem budynków oraz z bieżącą działalnością. W kwietniu podjęto decyzję o montażu elektrycznego napędu do jednej z trzech bram garażowych, tej najczęściej używanej. Wybrano wykonawcę, który zaproponował najniższą cenę - 1550 zł brutto. Montaż napędu poprawi funkcjonalność garażu, który pełni także funkcję podręcznego magazynu.

Dokończenie na str. 6.

Materiał informacyjny



KANCELARIA PREZESA  
RADY MINISTRÓW

# #SZCZEPIMYSIĘ

**NIE CZEKAJ!  
ZAREJESTRUJ SIĘ  
NA SZCZEPIENIE**

Wejdź na stronę

**GOV.PL/SZCZEPIMYSIĘ**

lub zadzwoń na infolinię **989**